



BIULETYN

CZYTELNIA
REGIONALNA 565

SOLIDARNOŚĆ

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska 2.12.2002

13. XII. 1981

SOLIDARNOŚĆ
STAN WOJENNY - PAMIETAMY!!!

MODLITWA PAŃSKA 1981

Ojciec nasz, któryś jest w niebie!
Wplątani i w najdziwniejszą z wojen,
ustami, które dławi knebel,
wołamy: *święć się imię Twoje,*
i: *przyjdź królestwo Twoje święte,*
otocz opieką kraj nasz cały
niechaj na karki nasze zgięte
nie spada więcej ciosów pały.
Bądź wola Twoja. Pozwól ziścić
gorące naszych serc pragnienie:
niech szpicle, zdrajcy, komuniści
przesną deptać polską ziemię!
Niechaj moc Twoja zerwie pęta
tych, co bezprawnie uwięzieni,
niech gości sprawiedliwość święta
jako w niebie, tak i na ziemi.
Chleba naszego powszedniego
i cierpliwości *daj nam dzisiaj*
abyśmy dożyć mogli tego
dnia, kiedy będzie zdrajca wisiął.
I odpuść nam dziś nasze winy,
niech żądza zemsty nas nie plami,

i błędy odpuść, jako / *my*
już lat czterdzieści *odpuszczamy.*
A naszym *winowajcom,* Panie
za udręczony naród polski,
za zdradę, przemoc i tyranie
sam wymierz słuszny wyrok Boski.
Niechaj im zdrad i zbrodni brzemień
do dnia sądowego kark ugniata,
i nie wódz nas na pokuszenie
by nikt z nas nie wyręczał kata.
Racz nie opuszczać ludu swego
co szloch rozpaczy w piersi tłumi,
ale nas zbaw od tego złego
które na imię ma komunizm.
Amen.

J.A. Zajdel
(napisane w nocy 13.12.1981)



ZAPROSZENIE

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zaprasza Związkowców oraz sympatyków Związku na tradycyjne spotkanie opłatkowe, które odbędzie się w siedzibie Zarządu Regionu 16 grudnia 2002 r. o godzinie 10.00. Gościem ZR będzie bp Zygmunt Zimowski, Ordynariusz Diec. Radomskiej.



KRÓTKO Z REGIONU

**III Posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska kadencji 2002-2006 26.11.2002**

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Zarządu Regionu oraz Wiesław Wabik - przedstawiciel Regionalnej Komisji Rewizyjnej. Posiedzeniu przewodniczył Zdzisław Maszkiewicz, przewodniczący ZR. Powitał on zebranych, a następnie przedstawił porządek obrad, który po wprowadzeniu niezbędnych poprawek przyjęto jednogłośnie.

Wiceprzewodniczący Zbigniew Dziubasik odczytał zebranych uchwały ZR podjęte na poprzednim posiedzeniu oraz decyzje Prezydium ZR.

Kolejnym punktem posiedzenia było przyjęcie Regulaminu Obrad ZR na kadencję 2002-2006, Regulaminu Organizacyjnego i Schematu Organizacyjnego ZR. Te punkty porządku obrad referował wiceprzewodniczący Krzysztof Kośla.

ZR głosowaliśmy jawnym przyjął uchwałą wszystkie ww dokumenty po wprowadzeniu niezbędnych poprawek.

Następnie ZR zajął się problemem ściągłości składek od komisji zakładowych zalegających z wpłatami do ZR. Ten punkt omówił Zbigniew Dziubasik.

Przedstawił on pokrótce procedurę wszczętą, zgodnie ze Statutem Związku, przez ZR w celu wyegzekwowania należności od komisji regionu zalegających ze składkami – m.in. od KZ-ów: MPK Radom, Elektrowni Kozienice, Rolmleczu Radom, Politechniki Radomskiej, Meditransu Radom, Rafilu, ZIK Radom, MK Pracowników Oświaty i Wychowania w Grójcu, MK nr 1 Pracowników Oświaty i Wychowania w Radomiu, oraz wyniki tej akcji.

Zbigniew Dziubasik podkreślił przy tym stanowczo, że jakiegokolwiek uchwały KZ-ów czy zakładowych WZD, dotyczące wstrzymania płatności składek, w świetle Statutu NSZZ „Solidarność” i Uchwały Finansowej nie mają mocy prawnej. W odpowiedzi na pytania członków ZR, padające w trakcie dyskusji, wiceprzewodniczący Dziubasik przedstawił dalsze kroki podjęte Statutem – m.in. od wprowadzenia zarządu komisarycznego i przeprowadzenia wyborów władz łamiących statut komisji, po wykreślenie ich z rejestru ZR włącznie.

Omawiano też sytuację w TP S.A. Radom, gdzie obecnie 140 pracowników jest przekazywanych przez pracodawcę do nowego podmiotu gospodarczego, i związane z tym problemy dotyczące umów o pracę, układów zbiorowych pracy i pakietu socjalnego. Ten punkt przedstawił zebranych wiceprzewodniczący K. Kośla.

Jan Sekula omówił sytuację w sektorze służby zdrowia związane z polityką forsowaną przez Ministra Zdrowia Mariusza Łapińskiego – m.in. powrót do centralizacji służby zdrowia i jej centralnego finansowania, rosnące zadłużenie, bałagan spowodowany chaosem informacyjnym tworzonym przez ministra i jego podwładnych. Zaprezentował też projekt stanowiska ZR w tej sprawie.

Przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz przedstawił informację z ostatniego posiedzenia KK oraz omówił sytuację w FK „Ożarów”. ZR przyjął stanowisko wobec pacyfikacji tego zakładu pracy przez siły ochroniarskie i policyjne.

Zdecydowano też, że kolejne posiedzenie ZR odbędzie się 16 grudnia o godz. 13.00.

(cd. na str. 3)

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” informuje, że, w ramach obchodów regionalnych 21 rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, 13.12.2002 o godzinie 18.00 zostanie odprawiona w Radomskiej Katedrze uroczysta msza św. Wszystkich związkowców i sympatyków związku prosimy o jak najliczniejszy udział w tych uroczystościach. Apelujemy zwłaszcza do Komisji Zakładowych i związkowych pocztów sztandarowych o aktywne w nich uczestnictwo.

KALENDARZE

Zarząd Regionu informuje, że można już zamawiać Kalendarze Związkowe na rok 2003. Cena 1 egz. 23 zł. Zamówienia prosimy składać w sekretariacie ZR.



W październiku 2002 r. odeszła od nas na zawsze
Kol. JANINA SZCZYGIELSKA
długoletnia działaczka NSZZ „Solidarność”
Przewodnicząca KZ NSZZ „Solidarność” w Samodzielnym
Wojewódzkim Publicznym Zespole Zakładów
Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej
w Radomiu
CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI!!!
Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Przemysław Sasin, Przew. KZ
i Członkowie KZ w SWPZZPOZ
Jdawiga Poźniak, Przewodnicząca oraz Koleżanki i Koleżanki z Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska



KRÓTKO Z REGIONU

(cd. ze str. 2)

Wcześniej, o godzinie 10.00 tego dnia, w siedzibie ZR odbędzie się tradycyjne związkowe spotkanie opłatkowe, w którym udział weźmie bp Zygmunt Zimowski, Ordynariusz Diecezji Radomskiej.

13 grudnia, w ramach regionalnych obchodów rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, o godzinie 12.00 delegacja ZR złoży kwiaty pod pomnikiem Radomskiego Czerwca '76, a o godzinie 18.00 w radomskiej katedrze zostanie odprawiona uroczysta msza św.

**Stanowisko 1/2002
Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska
ws. brutalnego usunięcia siłą pracowników
broniących Fabryki Kabli „Ożarów”**

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska wyraża stanowcze oburzenie i protestuje przeciw brutalnej akcji firm ochroniarskich i sił policyjnych, podjętej 26 listopada 2002 r. w godzinach nocnych, przeciwko pracownikom Fabryki Kabli „Ożarów”.

Usunięcie w tak bezwzględny sposób ludzi, którzy nie chcą łamać prawa, a tylko bronią swego miejsca pracy, budzi nasz sprzeciw, gdyż zakład w Ożarowie likwidowany jest z woli kaprysu nowego właściciela, który w ten sposób pozbawia się konkurencyjnej firmy. Okupacja zakładu była w tej sytuacji jedyną możliwą formą ochrony miejsc pracy.

Co więcej – pracowników FK „Ożarów” usunięto w sposób bardzo brutalny – kilku pracowników zostało bardzo dotkliwie poturbowanych - używając do tego uzbrojonych w pałki i tarcze najemników, zwanych ochroniarzami, wspieranych czynnie przez policję.

Z przebiegu tej akcji wyraźnie widać, że oficerowie policji, którzy wydali zgodę na tę akcję i kierowali nią nie zapomnieli swoich doświadczeń z 13 grudnia 1981 r. Wtedy też siłą wywlekano ludzi z zakładów pracy używając pałek, broni palnej i przemocy fizycznej.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska solidaryzuje się z protestującymi pracownikami Fabryki Kabli w Ożarowie, a także popiera ich determinację i działania w obronie miejsc pracy.

**Za Zarząd Regionu:
Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska**

Gra w Tongheunga**WRACA NOWE?**

Czy ratować zakład w upadłości może ktoś, kto doprowadził go do tego stanu? W Polsce – może. Przy okazji zaś może też „wyczyścić” firmę z osób, które mu w tym przeszkadzały. Tak twierdzą związkowcy z KZ „Solidarność” w grójeckim Tongheungu.

24 października Sąd Gospodarczy w Radomiu ogłosił upadłość Tongheung Grójec. Nie byłoby w tym nic dziwnego, ale niespełna 3 lata temu zakład został gruntownie odłużony przez Daewoo Warszawa. – Naszym zdaniem prezes Tongheunga w ciągu kilku lat doprowadził do sytuacji, w której wysokość zobowiązań firmy zbliżyła się do wartości jej majątku – mówi Mirosław Rojewski, przewodniczący KZ „S” w Tongheungu. – Nic w tym dziwnego, bo według nas często produkty firmy sprzedawano głównemu kontrahentowi (Daewoo) poniżej kosztów wytwarzania. I nie reagowano na monity i propozycje „Solidarność” i innych związków działających w zakładzie.

Związkowcy z KZ „S” w Tongheungu dodają też, że ich zdaniem, ta „układność” zarządu ich firmy wobec głównego kontrahenta wynikać miała z tego, iż ludzie ci wywodzili się właśnie stamtąd. – Nikt nie może przy tym powiedzieć, że związki nie chciały brać odpowiedzialności za losy firmy i tylko wysuwały roszczenia finansowe – dodaje Rojewski. – Wielokrotnie jeździliśmy do Warszawy, by egzekwować zaległe należności. Dawaliśmy propozycje, by na czas potrzebny do wyjścia firmy z opałów obniżyć zarobki wszystkim pracownikom – łącznie z prezesem – do 1000 zł. Wszystko to było ignorowane i odrzucane. Tak samo jak wszelkie plany czy

propozycje nawet ze szczebla rządowego – łącznie ze słynnym oddłużaniem Kołodki.

Związkowcy z „S” dodają, że w czasie, gdy firma upadła nie brakowało pieniędzy na, zbędne ich zdaniem, ryczałty na paliwo do samochodów czy telefony komórkowe.

Gdy do firmy wszedł syndyk – to z miejsca rozwiązał umowy o pracę z 270-sobową załogą Tongheunga – termin wypowiedzenia upłynął 30 listopada. I bardzo charakterystyczne – nikt z zarządu Komisji Zakładowej „Solidarność” w Tongheungu nie dostał od syndyka propozycji zatrudnienia w tym: Mirosław Rojewski, przewodniczący KZ „S”, delegat na WZDR; Stanisław Zalewski, wiceprzewodniczący; Jerzy Wojtasiak, sekretarz KZ, delegat na WZDR; Piotr Zalewski, członek Komisji Rewizyjnej.

Jak podaje Mirosław Rojewski – już w tej chwili ok. 30 % członków „S” w Tongheungu zostało zwolnionych (w tym wspomniany wyżej Jerzy Wojtasiak). Jego zdaniem represje dotyczą tylko „Solidarność”, bo pozostałych „bardziej układnych” związków nie dotknęły – nikt z zarządów ich komisji zakładowych nie stracił pracy.

Pikanterii sprawie dodaje fakt, że do pracy w Tongheungu wrócił cały zarząd firmy (prezes i spółka) – zatrudnił ich zaś syndyk. – To oburzające, że zakładem w upadłości kierują ci sami ludzie, którzy do niej się według nas przyczynili – mówi Rojewski.

19 listopada odbyła się pierwsza rozprawa w Sądzie Pracy z powództwa Mirosława Rojewskiego. Na ten temat więcej informacji obok, w relacji Jana Kupca.

**KOLEJNY NUMER „BIULETYNU” -
ŚWIĄTECZNO-NOWROCZNY UKAŻE SIĘ 16 GRUDNIA**



Jan Kupiec
Komisja Interwencji ZR

19 listopada 2002 r. w Sądzie Pracy w Grójcu odbyła się rozprawa z powództwa Mirosława Rojewskiego, przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Tongheung - ZTS Polska sp. z o.o. w Grójcu.

Podstawowym roszczeniem powoda zgłoszonym w pozwie jest uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne. Na rozprawie pełnomocnik firmy wniósł o oddalenie powództwa.

Naszym zdaniem powództwo jest w pełni uzasadnione, gdyż dokonując wypowiedzenia umowy o pracę syndyk naruszył przepisy prawa przy wypowiedzaniu umów o pracę, a w szczególności nie zastosował trybu wskazanego w art. 10 ust. 3 ustawy z 28.12.1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy.

Powyższe dotyczy braku konsultacji zamiaru wypowiedzenia z Komisją Zakładową NSZZ „Solidarność” do czego był pracodawca zobowiązany w stosunku do Mirosława Rojewskiego jako pracownika, który podlega szczególnej ochronie przy wypowiedzaniu umów o pracę.

Fakt naruszenia przepisów, o których mowa, syndyk potwierdził na rozprawie, odpowiadając na moje pytanie dotyczące tego tematu. Sąd odroczył rozprawę do 16 grudnia 2002 r.

W OBRONIE FABRYKI KABLI „OŻARÓW”

Brutalne „odblokowanie” FK „Ożarów”

Pikietyjący zakładownicy usunięci siłą

Do zamieszek i poturbowania robotników FK „Ożarów” broniących miejsc pracy doszło w nocy z 25 na 26 listopada. W akcji wzięło udział prawie 300 ochroniarzy, wynajętych przez właściciela fabryki, i podobna liczba policjantów. Pod tą ochroną TIR-y wywoziły z firmy maszyny i surowce. Pracę w FK „Ożarów” straciło ponad 900 osób.

Akcja rozpoczęła się jak za czasów stanu wojennego – zniemiona, o godzinie 3 w nocy. Pod FK „Ożarów” podjechały 4 autobusy z ochroniarzami z firmy IMPEL-Security Polska oraz kilkanaście pojazdów policyjnych (radiowozy, a nawet armatki wodne). Uzbrojeni w pałki, tarcze i hełmy agenci ochrony wezwali ok. 200 protestujących do odblokowania drogi. Gdy wezwania nie poskutkowały, ochroniarze natarli na biokujących zakład. Zepchnęli protestujących pod ogrodzenie. Silnymi latarkami świecili im w oczy, kopali



gała robotnikom. Podjechały dwa wozy, z których strażacy polewali wodą na ochroniarzy.

Po ok. 10 minutach walki ochroniarze dotarli do bramy zakładu. Otoczyli ich manifestanci. Około godz. 4 do akcji wkroczyła policja. Przez kilkanaście minut przez megafony funkcjonariusze wzywali do rozejścia się. Potem - odpychając manifestujących od drogi - wyposażeni w pałki i tarcze policjanci utworzyli kordon wzdłuż ok. 150-metrowej trasy dojazdowej do fabryki. Nieprzytomny Stanisław Gołębiowski, jeden z przewodniczących komitetu strajkowego, został odwieziony karetką do szpitala.

Po tej akcji do zakładu wjechały ciężarówki, które rozpoczęły wywożenie z FK maszyn i surowców produkcyjnych. Pracownicy zablokowali główną drogę Poznań-Warszawa, z której przyjechały TIR-y. Po kilkunastu wezwaniach policji do jej opuszczenia policyjny kordon zepchnął protestujących. W stronę jadących aut ciężarowych posypały się cegły i kamienie. Policja zatrzymała 19 osób. Potem protestujący przez cały dzień próbowali blokować przebiegającą przez Ożarów drogę Warszawa - Poznań. W kółko chodzili po pasach dla pieszych. Na trasie powstawały korki. Poli-

cja za każdym razem spychała demonstrantów na pobocze. Do południa fabrykę opuściło 14 ciężarówek ze sprzętem.

Sławomir Gzik, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego zapowiedział, że protestujący podejmą próbę odbicia zakładu. 27 listopada pracownicy FK znów przystąpili do blokady dróg.

Przypomnijmy, że pracownicy FK „Ożarów” zablokowali bramę wjazdową do zakładu w kwietniu br., właśnie po to, by nie dopuścić do wywiezienia stamtąd produktów i maszyn. W styczniu 2002 r. Tele-Fonika kupiła fabrykę kabli w Ożarowie. Kilka miesięcy później zakład postawiono w stan likwidacji. W fabryce w Ożarowie pracowało ponad 900 osób. Oprócz samej fabryki zlikwidowana została również centrala spółki w Ożarowie i spółki usługowe. Rzecznik Tele-Foniki powiedział dziennikarzom, że „przyczyną odblokowania siłą wjazdu do fabryki było wyczerpanie wszelkich możliwości negocjacyjnych z pracownikami”. Rzekomym powodem likwidacji fabryki w Ożarowie miał być ogromny kryzys na rynku kablowym i telekomunikacyjnym. Tymczasem zdaniem związkowców z Ożarowa, Tele-Fonika nabyła akcje fabryki kabli tylko po to by ją zlikwidować jako konkurencję.

Informacyjna Agencja Radiowa podała, że na internetowych stronach jednej z krakowskich firm architektonicznych znajduje się projekt nowej fabryki światłowodów Telefoniki w Myślenicach.

STANOWISKO ZR MAZOWSZE

Prezydium Zarządu Regionu Mazowsze stwierdza, że postkomunistyczna władza zastosowała eskalację przemocy wobec robotników. W nocy 26 listopada br. oddziały stołecznej policji udzieliły wsparcia siłowego ochroniarzom bezprawnie pacyfikującym legalną pikietę Fabryki Kabli w Ożarowie Mazowieckim, którzy ponad 220 dni bronią swoich miejsc pracy. Wobec bezbronych pracowników, w tym licznych kobiet, zastosowano brutalną przemoc. Pobito wiele osób, a kilka musiało być hospitalizowanych. Ten ostry konflikt społeczny spowodowany patologiczną prywatyzacją jest kolejnym świadectwem skandalicznej nieudolności rządu premiera Leszka Millera, który rozwiązania kryzysu gospodarczego poszukuje w obciążaniu kosztami tego kryzysu polskich środowisk pracowniczych. Ułatwia to znowelizowany pod dyktando postkomunistycznej oligarchii Kodeks pracy, tzw. reformy podstawowych sektorów: górnictwa, hutnictwa, przemysłu okrętowego, służby zdrowia. A także złodziejska prywatyzacja, której ofiarą padają takie zakłady jak Fabryka Kabli w Ożarowie, sprzedana pseudoprzedsiębiorcy z oczywistym naruszeniem prawa. Dlatego musimy powiedzieć „nie” temu rządowi. „Nie” jego z gruntu szkodliwej polityce gospodarczej. „Nie” brutalnej pacyfikacji i prowokowaniu polskiego świata pracy. NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze ostrzega, że zgodnie ze swoją tradycją Związek będzie bronić bezwzględnie praw, interesów i godności pracowniczej.

Jacek Gąsiorowski

Przewodniczący Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „S”

CD. NA TEMAT SPRAWY FK „OŻARÓW” NA STR. 12



TRAGICZNY ROK 1981

5 IX rozpoczęła się I tura Zjazdu NSZZ „Solidarność”. Obrady przeciągały się ze względu na brak doświadczenia w umiejętnym prowadzeniu demokratycznego dialogu. Starły się ze sobą dwa punkty widzenia. Działacze zakładowi mieli za sobą sukcesy w walce z dyrekcjami i sądzili, że możliwości „Solidarność” są niemal nieograniczone. Szczegółowe kierownicze związki znały lepiej te ograniczenia z licznych kontaktów z władzami. Atmosfera zjazdu była bardzo gorąca, a w dyskusji przeważały głosy bardzo radykalne.

Jednym z najważniejszych dokumentów uchwalonych podczas I tury Zjazdu stało się „Posłanie do ludzi pracy Europy Wschodniej”, którego autorem był Jan Lityński. Zachęcano w nim robotników innych krajów bloku do pójścia w ślady „Solidarność” w obronie praw człowieka. Posłanie zostało uchwalone ogromną większością głosów, choć przez działaczy umiarkowanych uznane zostało za błąd taktyczny. Miało ono znaczenie faktu tworzącego historię. Propaganda komunistyczna zareagowała nań wręcz histerycznie.

W ścisłym kierownictwie PZPR ścierały się ciągle różne tendencje. Kania opierał się przed użyciem siły przeciw „Solidarność” - Jaruzelski wydawał się na to zdecydowany. 13 IX odbyło się posiedzenie Komitetu Obrony Kraju z udziałem Kania, Siwicki i Milewski wspólnie przedstawili stan gotowości wojska i MSW do wprowadzenia stanu wojennego i postulowali niezwłoczne przystąpienie do akcji. Uzasadnienie polityczne zaprezentował nowy szef MSW gen. Kiszczak. KOK nie podjął decyzji, zalecając Sztabowi Generalnemu WP opracowanie trzech wariantów wprowadzenia stanu wojennego: w przypadku zagrożenia strajkami okupacyjnymi, w przypadku ich trwania oraz wariant stopniowego wchodzenia w stan wojenny.

26 IX zaczęła się II tura Zjazdu „Solidarność”. Kontrkandydaci Wałęsa - Gwiazda, Jurczyk i Rulewski - starali się go pokonać używając radykalnych haseł. Wałęsa zachował zimną krew ostrzegając przed niedocenianiem przeciwnika. Ostatecznie Wałęsa otrzymał 55% głosów i został przewodniczącym Komisji Krajowej „Solidarność” już w pierwszej rundzie wyborów.

Uchwalony na zjeździe program związku stwierdzał, iż „Solidarność” to organizacja wieloświatopoglądowa, której głównym celem jest reprezentowanie pracowników oraz obrona ich praw, godności i interesów. Reformę gospodarki zamierzał związek oprzeć na systemie planowo-rynkowym ze szczególnym uwzględnieniem samorządności pracowników.

Władza nie śpi

Przez cały wrzesień i październik władze podsycaly napięcie społeczne m.in. poprzez utrzymywanie fatalnego stanu zaopatrzenia, jednocześnie nasilając kampanię wrogości przeciw „Solidarność”.

16-18 X odbyło się IV Plenum KC PZPR. Kania zrezygnował z funkcji I sekretarza, którym został gen. Jaruzelski. Oznaczało to zjednoczenie kierownictwa partii, rządu i wojska w celu wprowadzenia stanu wojennego. Decyzja o podjęciu akcji już zapadła, czekano tylko na najodpowiedniejszy moment. Przemówienie Jaruzelskiego było pełne oskarżeń przeciw „Solidarność” i ukrytych

(cd. na str. 8)



Jacek Kaczmarski
KONCERT FORTEPIANOWY
(naśladownictwo z Norwida)

dedykowane: Generałowi

Ty w uniformie, my w mroku poniekąd
Sztwno podchodzisz - siadasz do klawiszy
I zamiast zagrać zatrzaskujesz wieko
Skrzydło opada salwą przeciw ciszy

Do fortepianu po coś siadał chامية
Nie wydobędziesz zeń dźwięku rozkazem
Pod pięścią pryśnie kość i klawisz złamiesz
Ale nie zabrzmią dziejowe pasaże

A w rękawiczkach z od krwi sztywnej skóry
Nigdy nie trafisz w klawisz zamierzony
I obok dźwięku z twojej partytury
Zawsze się ozwie inny - nieproszony

W szklach czarnych zamiast nut studiujesz co dnia
Zawiłe kłątwy wschodnich alfabetów
Lecz nawet obcej nie zagrasz melodii
Trzeba się schylić - pozbyć się gorsetu

Tego nie umiesz, więc połam klawisze
Struny grać będą bunt i cichą skargę
Pozrywaj struny - znowu pieśń usłyszysz
To pudło w usta zamieni się czarne

Roztrzaskaj pudło - zagra miejsce po nim
Jak gra powietrze pod tańczącym dzwonem
To puste miejsce - dziełem twoich dłoni
Struną powietrza gardła okręcone

Gdy umrzesz - trumny, które z fortepianów
Zbijać kazałeś o milczącym świecie
Muzykę dotąd zagrają nieznaną
Marsz żałobny - co obwieszcza życie.

(1981)

Kalendarium stanu wojennego 13 grudnia 1981-22 lipca 1983

12 grudnia 1981 - godzina 23, przerwanie połączeń telefonicznych i telexowych. Około północy przestaje nadawać radio i telewizja.

13 grudnia 1981 - Rada Państwa uchwała dekret o wprowadzeniu stanu wojennego. Ukonstytuowanie się Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. Rozpoczęcie internowań kilkunastu tysięcy działaczy Solidarności.

(cd. na str. 8)

MASAKRA W KWK „WUJEK”

(dokończenie ze str. 7)

opuścić kopalnię. Przy ścianie kotłowni, w miejscu gdzie zginęli górnicy, ustawiono krzyż, który wyniesiono ze stacji ratownictwa po zabraniu ciała zabitych. O 19.00 strajkujący opuścili kopalnię. ZOMO wycofało się. Wcześniej jednak zatrzymano karetki pogotowia, wyciągano rannych, zrywano bandaż. Uznanego za przywódcę strajku Stanisława Płatka, zawieziono do szpitala MSW. Stamtąd trafił do więzienia. Bito też personel medyczny pomagający rannym.

Do walk z górnikami w kopalni „Wujek” skierowano 6 kompanii ZOMO, 4 kompanie ROMO, 1 kompanię NOMO, 1 kompanię KW MO, 6 kompanii piechoty, 6 plutonów czołgów, kompanię rozpoznania, 17 członków Plutonu Specjalnego ZOMO. W akcji brało udział 7 armatek wodnych, helikopter, około 55 wozów BWP i kilkadziesiąt czołgów.

Na miejscu zginęło od kul 6 górników. Siódmy zmarł w kilka godzin po operacji. Dwóch następnych zmarło w styczniu 1982 r., nie odzyskując przytomności. Wystrzelano ponad 150 nabojęw. Mordercy strzelali z odległości 20, 30 i więcej metrów. Trafiali w ważne dla życia miejsca ciała: głowę, brzuch, klatkę piersiową. Strzelali nawet w plecy. Pierwsze śledztwo w sprawie użycia broni prowadziła Prokuratura Garnizonowa w Gliwicach. Wojskowi prokuratorzy przesłuchiwali i zastraszali rannych, rekwirowali wyjęte z ich ciał pociski. Zacierali ślady, zamiast je zabezpieczyć. Śledztwo w sprawie użycia broni przez członków Plutonu Specjalnego zostało umorzono w styczniu '82 r., gdyż - jak uznał prokurator Prokuratury Garnizonowej w Gliwicach porucznik Janusz Bról - „użyli oni broni w obronie koniecznej”.

Wobec strajkujących zastosowano represje. Z pracy zwolniono wielu ludzi. Przed sądem stanęło 9 osób oskarżonych o kierowanie strajkiem na podstawie dekretu o stanie wojennym. Prokuratorzy por. Janusz Bról i major Stanisław Kleczkowski żądali kar do 15 lat pozbawienia wolności. Sąd wojskowy, któremu przewodniczył kapitan Antoni Kapłon, wydał wyrok 9.II 82 r. Uniewinniono 5 osób. Stanisława Płatka skazano na 4 lata pozbawienia wolności, Jerzego Wartaka na 3 lata i 6 miesięcy, Adama Skwirę i Mariana Głucha na 3 lata więzienia. Ich proces trwał zaledwie 5 dni.



Zenon Zajac
lat 22, kawaler,
zabity strzałem w klatkę piersiową

Polegli w akcji przeprowadzonej w dniu 16 grudnia 1981 roku w kopalni „Wujek” oraz zmarli w wyniku odniesionych ran.



Józef Czekalski
lat 48, żonaty, ojciec jednego dziecka
zabity strzałem w szyję



Krzysztof Giza
lat 24, kawaler,
zabity strzałem w głowę



Joachim Gnida
lat 28, żonaty,
zabity strzałem w głowę



Ryszard Gzik
lat 35, żonaty,
ojciec jednego dziecka,
zabity strzałem w brzuch



Bogusław Kopczak
lat 28, żonaty, ojciec jednego dziecka,
zabity strzałem w głowę



Andrzej Pełka
lat 20, kawaler,
zabity strzałem w głowę



Jan Stawisiński
lat 22, kawaler,
zabity strzałem w plecy



Zbigniew Wilk
lat 30, żonaty,
ojciec jednego dziecka,
zabity strzałem w klatkę piersiową

OFIARY ŚMIERTELNE STANU WOJENNEGO

Pozbawieni życia przez milicję i SB w czasie strajków i manifestacji (lista niepełna)

Michał Adamowicz - lat 26, zmarł w Lubinie od rany postrzałowej zadanej przez milicję 31 sierpnia 1982.

Antoni Browarczyk - lat 23, zginął w Gdańsku 17 grudnia 1981 od postrzału w głowę.

Wojciech

Cieślewicz - lat 29, zmarł w wyniku pobicia 13 lutego 1982 podczas manifestacji w Poznaniu.

Józef Czekalski - lat 48, z KWK „Wujek”, zginął 16 grudnia 1981.

Władysław

Durda - zmarł w nocy z 3/4 maja 1982 w wyniku zatrucia gazami łzawiącymi użytymi przez ZOMO w Szczecinie.

Józef Giza - lat 24, z KWK „Wujek”, zginął 16 grudnia 1981.

Joachim Gnida - lat 28, z KWK „Wujek”, zginął 16 grudnia 1981.

Ryszard Gzik - lat 35, z KWK „Wujek”, zginął 16 grudnia 1981.

Wacław Kamiński - lat 32, zmarł w wyniku uszkodzenia czaszki petardą gazową i pobicia 11 listopada w Gdańsku.

Tadeusz Kosecki - zmarł pobity w czasie pacyfikacji Politechniki Wrocławskiej 17(?) grudnia 1981.

Stanisław Królik - lat 39, zmarł w wyniku pobicia 10 listopada 1982 w Warszawie przez funkcjonariuszy ZOMO.

Bogusław Kopczak - lat 28, z KWK „Wujek”, zginął 16 grudnia 1981.

Jolanta Lenartowicz - lat 19, zmarła w wyniku obrażeń odniesionych 3 maja 1982 w Warszawie.

Włodzimierz Lisowski - lat 67, zmarł 13 lipca 1982 w wyniku pobicia przez funkcjonariuszy milicji na Rynku Krakowskim.

Bernard Łyskawa - lat 56, zmarł 1 maja 1983 w Krakowie na zawał serca podczas ucieczki przed funkcjonariuszami milicji.

Piotr Majchrzak - lat 19, zmarł w wyniku pobicia 13 maja 1982 w Poznaniu przez ZOMO.

Kazimierz Michalczyk - lat 27, zmarł we Wrocławiu w wyniku ran odniesionych 31 sierpnia 1982.

Andrzej Pełka - lat 20, z KWK „Wujek”, zginął 16 grudnia 1981.

Mieczysław Poźniak - lat 26, zmarł 31 sierpnia 1982 w Lubinie od rany postrzałowej brzucha.

Stanisław

Raczek - lat 36, z Kielc, zmarł w wyniku pobicia 31 sierpnia 1982 przez MO.

Mieczysław Radomski - zginął w Warszawie podczas manifestacji 3 maja 1982.

Piotr Sadowski - lat 22, zmarł 31 sierpnia 1982 w Gdańsku wskutek niewydolności układu oddechowego spowodowanego dużym stężeniem gazów łzawiących.

Ryszard Smagur - lat 29, zginął 1 maja 1983 w

Nowej Hucie ugodzony w szyję pociskiem gazowym.

Jan Stawisiński - lat 22, KWK „Wujek”, zginął 16 grudnia 1981.

Adam Szulecki - zmarł w wyniku pobicia 3 maja 1982 w Warszawie przez ZOMO.

Andrzej Trajkowski - lat 32, zginął 31 sierpnia 1982 w Lubinie od rany postrzałowej w głowę.

Zbigniew Wilk - lat 30, z KWK „Wujek”, zginął 16 grudnia 1981.

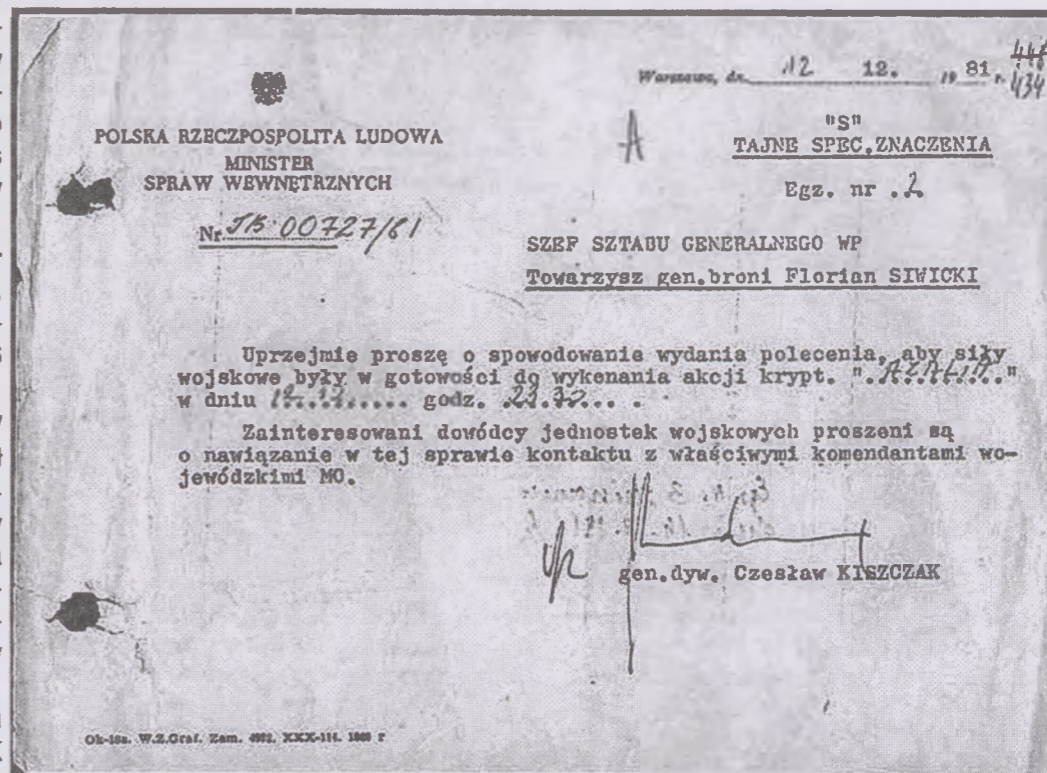
Eugeniusz Wilkomirski - lat 54, z Częstochowy, zmarł w wyniku pobicia 1 września 1982 przez ZOMO.

Bogdan Włosik - lat 20, zginął 13 października 1982 zastrzelony przez funkcj. MO (w cywilu) podczas demonstracji w Nowej Hucie.

Tadeusz Woźniak - lat 49, zmarł w wyniku pobicia 31 sierpnia 1982 we Wrocławiu przez funkcj. ZOMO.

Zenon Zajac - lat 22, z KWK „Wujek”, zginął 16 grudnia 1981.

Wiele osób pozbawiono życia w innych okolicznościach, a najgłośniejszym takim przypadkiem była śmierć **Grzegorza Przemyska** - lat 19, maturzysty z Warszawy, który zmarł w wyniku pobicia 12 maja 1983 przez funkcjonariuszy MO w Komisariacie przy ul. Jezuickiej w Warszawie.



Rozkaz rozpoczęcia akcji „Azalia” - wprowadzenia stanu wojennego podpisany przez Kiszczaka

**Pismo do Ministra MSWIA ws. użycia
przez Policję środków przymusu bezpośredniego
Pan Krzysztof Janik
Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji**

W związku z użyciem przez Policję w dniu 26 listopada 2002 roku środków przymusu bezpośredniego wobec legalnie protestujących pracowników Fabryki Kabli w Ożarowie, zwracam się do Pana Ministra o pilne wyjaśnienie podstaw prawnych takiego działania oraz o podjęcie stosownych kroków zmierzających do wykrycia sprawców i ich ukarania.

Protest pracowników Fabryki Kabli w Ożarowie zgodny był z Ustawą z dnia 5 lipca 1990 r. Prawo o zgromadzeniach. Organizator protestu spełnił wszystkie warunki legalności zgromadzenia, które nałożył na niego ustawodawca. O proteście, który miał charakter stacjonarnej pikiety i trwał od dnia 26 października do dnia 26 listopada 2002 roku, zawiadomiony został zgodnie z Ustawą Burmistrz Gminy Ożarów w dniu 22 października 2002 roku.

Ustawa Prawo o zgromadzeniach z dnia 5 lipca 1990 z późniejszymi zmianami gwarantuje każdemu możliwość korzystania z wolności pokojowego zgromadzania się i Organizator protestu z takiego prawa skorzystał. Zgodnie z naszą oceną nie zaistniały przesłanki do podjęcia decyzji o użyciu środków przymusu bezpośredniego, a użycie go wobec protestujących pracowników Fabryki Kabli w Ożarowie odbyło się z naruszeniem Ustawy o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r. z późniejszymi zmianami oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego. W naszym najgłębszym przekonaniu, złamano nie tylko przepisy prawne o których mowa, ale również naruszono elementarne prawa obywatelskie i prawa człowieka, w tym prawo do zgromadzeń i wyrażania poglądów.

Ze względu na udział w proteście Członków naszego Związku, uprzejmie prosimy o niezwłoczne powiadomienie o rezultatach ustaleń Komisję Krajową Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

*Z poważaniem: Jerzy Langer
członek Prezydium Komisji Krajowej*

OŚWIADCZENIE

W dniu dzisiejszym w Ożarowie Mazowieckim około godziny 3.45 na trasie poznańskiej zatrzymały się dwa autokary, z których wypadła biegiem grupa ochroniarzy (z firmy IMPEL-Security Polska) w kamizelkach kuloodpornych, kaskach z przyłbicami, z tarczami, uzbrojonych w pałki i gaz. Biegiem dopadli do bramy Fabryki Kabli i natarli na protestujących robotników ustawionych przed bramą. Brutalnie używając siły ochroniarze wyrwali ludzi z pikiety nie robiąc żadnej różnicy między mężczyznami czy kobietami (tych ostatnich było sporo wśród pikietujących pracowników). Manifestantów bito przy tym i kopano, a następnie wyrzucano poza kordon ochroniarzy.

Stojąca w odległości 100 m. policja - pomimo naszych usilnych próśb - zupełnie nie reagowała na brutalność ochroniarzy. Nie zgodzono się nawet na wezwanie pogotowia do dwóch osób, które zasłabły w trakcie ataku ochroniarzy. Trzeba podkreślić, że akcja likwidacji blokady FK była skoordynowana, gdyż policja ustawiła się na placu parkingowym na moment przed przyjazdem autokarów z ochroniarzami.

Kiedy ochroniarze zdobyli bramę, policja - pomimo, że pikietka protestacyjna była i jest w pełni legalna, pomimo, że burmistrz Ożarowa chciał okazać funkcjonariuszom dowodzącym akcją policji odpowiedni dokument - wezwała protestujących pracowników do rozejścia się i udostępnienia drogi dojazdowej do zakładu. Policja nie chciała jednak okazać nam dokumentu o delegalizacji protestu, wobec czego to żądanie było bez podstaw prawnych. Mimo to funkcjonariusze zaczęli usuwać nas z blokady, spychając tarczami ludzi na pobocze. Odnosili się do nas bardzo arogancko, wszelkie próby rozmowy z dowodzącymi akcją były unie-

możliwane przez fizyczne odcinanie do nich dostępu przez pluton policji. Podobnie postępowano wobec prób negocjacji podejmowanych przez burmistrza Ożarowa Mazowieckiego. Po trwających godzinę przepychankach z policją postanowiliśmy zablokować odgałęzienie drogi prowadzącej z trasy głównej do zakładu. Nie jest prawdą, że blokowaliśmy trasę poznańską!

Gdy pojawiły się tiry przeznaczone do wywózki maszyn i urządzeń z FK - policja wezwała nas do odblokowania drogi. Wiedzieliśmy, że prawo i racja są po naszej stronie - nie chcieliśmy przepuścić tych tirów. Wówczas policja ponownie użyła siły brutalnie spychając tarczami nas właśnie na trasę poznańską. Policja użyła pałek. Zatrzymano 11 osób, zupełnie przypadkowo wyrwanych z szeregu pikiety. W trakcie tej kolejnej siłowej interwencji pobity został nasz związkowy kolega, Stanisław Gołębiowski, którego „erka” odwiezła do szpitala. Jedna z pracownic również została odwieziona do szpitala z podejrzeniem wylewu.

Podkreślamy, że policja złamała prawo, siłą atakując legalną manifestację. Zgodnie z ustawą o zgromadzeniach publicznych od początku akcji Komitet Protestacyjny występował do Urzędu Gminy o stosowne zezwolenie na prowadzenie pikiety protestacyjnej, przedłużając je każdego miesiąca. Ta sprawa jest powszechnie znana. Wiedzą o niej miejskie władze samorządowe Ożarowa. przede wszystkim burmistrz, także ten wybrany na obecną kadencję. Tylko te władze mogły nam zakazać kontynuowania pikiety, nie uczyniły tego. Co więcej - i burmistrz i władze powiatu Warszawa Zachodnia - uznały ją w toku wspomnianych wydarzeń za legalną. Doniosły o tym media. W ten sposób policja wystąpiła przeciwko akcji obywateli zorganizowanej i prowadzonej zgodnie z prawem, a także pominęła kompetencje władz samorządowych. Uczyniła to współdziałając z firmą ochroniarską, stosującą brutalne metody ataku. Na tę brutalność policja nie reagowała świadomie. Wypowiedź rzecznika prasowego komendy stołecznej policji, że możemy zaskarżyć wspomnianą firmę ochroniarską za działalność wbrew prawu, jest czystym wykrętem. Policja wie doskonale, że aby taka skarga miała moc sprawczą należy znać dane personalne konkretnych interweniujących ochroniarzy, wskazując personalnie stosujących bezprawną przemoc. Tych danych zaś mieć nie możemy z powodów oczywistych.

*Za Komitet Protestacyjny Pracowników FK Ożarów Mazowiecki
Arkadiusz Śliwiński
Wiceprzewodniczący Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”*

ZAPROSZENIE

Dział Szkoleń KK NSZZ „Solidarność” zaprasza do wzięcia udziału w szkoleniu UZP (dział XI Kodeksu pracy) przeznaczonym dla działaczy związkowych.

Termin: 9 - 12 grudnia 2002 r. (rozpoczęcie 9.12 o godz. 10.00, zakończenie 12.12 o godz. 12.00);

Miejsce: Hotel „DAL”, Gdańsk, ul. Czarny Dwór 4; tel. 556 39 44 (dojazd od stacji PKP autobusami komunikacji miejskiej nr: 139 i 127)

Koszty: zakwaterowania i wyżywienia pokrywa organizator; opłata za materiały szkoleniowe i udział w szkoleniu wynosi 150 zł, tę kwotę prosimy wpłacać na konto: NSZZ „Solidarność” Komisja Krajowa PKO BP S.A. 10/ Gdańsk 44-10201811-1022717601. Proszę zabrać ze sobą kopię dowodu wpłaty.

Zgłoszenia (na załączonym potwierdzeniu) prosimy przysyłać do Działu Szkoleń NSZZ „Solidarność” nr faxu: (0-58 308-42-11) do 5 grudnia 2002 r. - ilość miejsc ograniczona

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Radom 26-800, ul. Traugutta 52
tel. 36-251-81, tel./fax 36-238-04
Redakcja i skład: Paweł Podlpiak (ppp)
egzemplarz bezpłatny